



**Gabriela Kapica**

emeryt. prof. dr hab. Uniwersytetu Opolskiego  
b. PWSZ w Raciborzu

## **KULTURA CZYTELNICZA PRIORYTETEM WSPÓŁCZESNEGO SPOŁECZEŃSTWA**

*Czytać, aby żyć*

G. Flaubert (2023, s. 9)

**Streszczenie (abstrakt):** Przedmiotem rozważań w niniejszej publikacji uczyniono zagadnienie kultury czytelniczej, a szczególnie jej znaczenie dla funkcjonowania jednostki i społeczeństwa. Definiuje się ją jako integralny zespół zamiłowań, zainteresowań, nawyków, wiadomości i umiejętności czytelniczych, które umożliwiają jednostce najkorzystniejszy dla rozwoju osobowości i twórczego funkcjonowania w społeczeństwie – kontakt ze słowem drukowanym. Dokonano ponadto charakterystyki procesu kształtowania kluczowych umiejętności językowych, takich jak czytanie, pisanie i mówienie oraz fenomenu inicjacji czytelniczej. W części końcowej zaprojektowano ogólny zarys społeczno- pedagogicznej kampanii na rzecz podnoszenia kultury czytelniczej w środowisku lokalnym.

**Słowa kluczowe:** kultura czytelnicza, elementarne umiejętności językowe: czytanie, pisanie, mówienie, inicjacja czytelnicza, kampania czytelnicza

### **READING CULTURE AS A PRIORITY OF MODERN SOCIETY**

**Abstract:** The subject of this article is the issue of reading culture, and particularly its meaning for functioning of an individual and society. It is defined as an integral combination of preferences, interests, habits, knowledge and reading skills. It enables an individual to be in contact with a written word in the most beneficial way for development of their personality and creative functioning in society. The author also describes the process of shaping the key language skills such as reading, writing and speaking as well as the phenomenon of reading initiation. In the final part the author submits a draft of an educational campaign for developing reading culture in the local community.

**Keywords:** reading culture – basic language skills: reading, writing, speaking – reading initiation – reading campaign

### **Wprowadzenie**

Tempo zmian cywilizacyjno-kulturowych, a zwłaszcza naukowo-technicznych, pociąga za sobą szybki rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych, które nieustająco rewolucjonizują współczesny świat. Tradycyjne media ustępują miejsca cyfrowym środkom komunikacji. Rewolucja informacyjna i technologiczna trwa. Jako wynik tych przemian jawi się nowy model organizacji życia na miarę XXI wieku. Musimy umieć sprostać jego wymaganiom. Jednym z podstawowych mechanizmów naszego funkcjonowania stają się

techniki generowania, przetwarzania, przechowywania oraz przekazywania informacji. Dlatego też w niniejszym tekście chcielibyśmy dokonać próby udzielenia odpowiedzi na pytanie: jak zapobiegać nienadążaniu przez każde pokolenie za przemianami cywilizacyjnymi, jednocześnie chroniąc je przed analfabetyzmem funkcjonalnym<sup>1</sup>.

Kluczową rolę – o czym staramy się w tych rozważaniach przekonać Czytelnika – odgrywa niewątpliwie kompetencja językowa oraz jej pochodna, jaką jest kultura czytelnicza, a szczególnie jej odpowiednio wysoki poziom. Stanowią one istotny komponent naszej osobowości. Są jednocześnie niezastąpionymi narzędziami ludzkiego porozumiewania się, poznawania rzeczywistości i konstruowania naszego indywidualnego poglądu na świat. Warunkują odbiór i rozumienie wszelkich komunikatów o charakterze społecznym oraz kulturowym.

W rzeczywistość językową zanurzamy się już od pierwszych dni naszego życia. Musimy ją dokładnie poznać, aktywnie w niej uczestniczyć i twórczo wykorzystywać. Istnieje zatem konieczność wielostronnego kształtowania kompetencji językowej społeczeństwa i jego świadomości lingwistycznej. Rozwijanie aktywności językowej należałoby w znacznej mierze postrzegać w kontekście pragmatycznym, zabezpieczającym przed neoanalfabetyzmem. Jako jeden z istotnych jej komponentów należy wymienić umiejętność korzystania z szeroko rozumianego języka pisanego, a jest nią odpowiednio ukształtowana sztuka czytania i pisania. To właśnie ona stanowi fundament kultury czytelniczej.

### **Kultura czytelnicza, jej istota i proces kształtowania**

*Kultura czytelnicza należy do najcenniejszych bogactw niematerialnych człowieka. Bez niej czeka go jałowe życie konsumenta programów telewizyjnych oraz społeczna izolacja.*

Kultura czytelnicza to integralny zespół zamiłowań, zainteresowań, nawyków, wiadomości i umiejętności czytelniczych, które umożliwiają jednostce najkorzystniejszy dla wszechstronnego rozwoju osobowości i twórczego funkcjonowania w społeczeństwie – kontakt ze słowem drukowanym<sup>2</sup>.

Pojęcie kultury czytelniczej jest wieloznaczne i złożone. Zamiennie stosowane są tu następujące określenia: przygotowanie czytelnicze, dojrzałość czytelnicza, dyspozycje motywacyjne czy zachowania czytelnicze.

Składowe kultury czytelniczej

1. Dyspozycje motywacyjne, takie jak zaspokajanie potrzeby czytania, przekonanie o wartości lektury, trwałe zainteresowania i zamiłowania czytelnicze, przyjemność czytania, miłość do czytania i do książki, chęć jej posiadania itp.;

<sup>1</sup> G. Kapica, *Kształtowanie kompetencji językowych młodszych uczniów w kontekście zapobiegania analfabetyzmowi funkcjonalnemu*, [w:] *Edukacja dziecka wobec wyzwań i zagrożeń ponowoczesności*, (red.) C. Langier, K. Śleziński, Wyd. Kolegium Nauczycielskiego w Bielsku-Białej, Bielsko Biała – Katowice – Kraków 2014.

<sup>2</sup> A. Więk, *Kształtowanie kultury czytelniczej: rola biblioteki*, „Poradnik Bibliotekarza” 2016, nr 1, s. 1.

2. Zachowania czytelnicze, a wśród nich wysoka aktywność czytelnicza, wybory oraz preferencje czytelnicze, recepcja lektury, budowanie własnego księgozbioru, kontakty z bibliotekami, księgarniami, z internetowymi źródłami;
3. Dyspozycje instrumentalne – kompetencje czytelnicze: wiedza, umiejętności, sprawności związane głównie z odpowiednio opanowaną umiejętnością czytania świadomego<sup>3</sup>.

Sztuka czytania i pisanie i kształtująca się na jej podstawie kultura czytelnicza to ważne elementy składowe procesu budowania zdrowia społecznego i psychicznego zarówno każdego członka społeczności, jak i całego społeczeństwa. Jako wartość o charakterze niematerialnym jest fundamentalnym zasobem społecznym, umożliwiającym jednostce opanowanie podstawowych sprawności niezbędnych do aktywnego i racjonalnego uczestniczenia w życiu społecznym oraz determinuje jakość naszej indywidualnej aktywności. Pismo bowiem jest jedną z podstawowych form komunikacji międzyludzkiej, która umożliwia – obok mowy – przekazywanie informacji niezależnie od czasu i przestrzeni. Rozwijanie tego rodzaju kompetencji wymaga sprawności instytucjonalnej państwa, a szczególnie społeczności lokalnych<sup>4</sup>.

„Kultura czytelnicza jest jednym z wyznaczników kultury ogólnej, społecznej i indywidualnej. Człowiek bez względu na wiek, wykształcenie, status materialny reprezentujący określony poziom kultury czytelniczej, jest jednocześnie przez nią formowany, gdyż konstruuje swój własny ogląd rzeczywistości”<sup>5</sup>.

W tym miejscu warto prześledzić stan czytelnictwa w Polsce. Od lat bulwersują wyniki badań, budzące coraz więcej obaw o poziom kultury naszego społeczeństwa. Dane opublikowane przez Bibliotekę Narodową w roku 2023 informują, że w latach 2021-2022 nie zmienił się on w sposób istotny. Nieco większe zainteresowanie książką zanotowano tylko w pierwszym roku pandemii. W roku 2022 lekturę co najmniej jednej książki zadeklarowało zaledwie 34% respondentów, a tylko 7,0% – siedem książek i więcej. Zanotowano nieznaczny wzrost czytelnictwa wśród nastolatków, jako że 18,0% z nich podało przeczytanie siedmiu i więcej książek. Czytelnictwo starszych osób pozostawało na niskim poziomie.

Odsetek osób czytających rośnie wraz z poziomem wykształcenia, a maleje z wiekiem. 58,0% czytelników to osoby uczące się i absolwenci wyższych uczelni, a tylko 14,0% – z wykształceniem zawodowym. Częściej czytają kobiety (43,0%) niż mężczyźni (26%). Książki w formatach cyfrowych stanowią wciąż niewielki procent wyborów<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> B. Jachimczak, *Badania czytelnictwa czy kultury czytelniczej społeczeństwa?*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 10, s. 18.

<sup>4</sup> S. Jabłoński, *Poziom umiejętności czytania i pisanie jako wskaźnik zdrowia psychicznego*, „Edukacja” 2009, nr 2, s. 68.

<sup>5</sup> I. Konopnicka, A. Konopnicki A., *Kultura czytelnicza. Literatura jako medium nawiązywania relacji*. Referat wygłoszony podczas II Seminarium czasopisma naukowego EUNOMIA nt. Współczesny samorząd a organizacje pozarządowe, Racibórz, Akademia Nauk Stosowanych, 27 X 2023.

<sup>6</sup> *Stan czytelnictwa książek w roku 2022 w Polsce w drugim roku pandemii (2021-2022)*. Biblioteka Narodowa, <https://lustrbiblioteki.pl//2023/04> [dostęp: 01.03.2024].

W większości krajów europejskich czytelnictwo przekracza 50,0%, a w Czechach osiąga rekordowe 86,0 % ! Mamy zatem z kogo brać przykład<sup>7</sup>.

„Mówiąc o doniosłej roli edukacji czytelniczej, należy zaakcentować inherentny jej charakter, uznając, że czytelnictwo jest wartością samą w sobie, warunkującą tym samym jakość uczestnictwa młodego pokolenia w edukacji, kulturze i w jej współtworzeniu”<sup>8</sup>.

### **3. Sztuka czytania, pisania i mówienia jako fundamentalne umiejętności cywilizacyjne leżące u podstaw kultury czytelniczej**

*Dziecko, które opanuje sztukę czytania,  
otwiera dla siebie dziedzictwo całego świata*

F. Eisenberg

Nabywane stopniowo przez dziecko składowe kompetencji językowej, a szczególnie mówienie, czytanie i pisanie, to formy komunikacji społecznej, będące potężnym stymulatorem rozwoju osobowości jednostki. Umożliwiają bowiem poznawanie rzeczywistości oraz skuteczne porozumiewanie się z otoczeniem. Ale tylko uczeń, który opanuje sztukę mówienia, czytania i pisania we wszystkich wymiarach (technicznym, znaczeniowym i krytyczno-twórczym), będzie mógł w pełni korzystać z dobrodziejstw, jakie one niosą oraz sprostać zadaniom stawianym mu na wyższych szczeblach edukacji, a potem w życiu.

Według T. Rittel wyróżnić można trzy etapy ich nabywania: etap kompetencji przejściowej (do rozpoczęcia nauki szkolnej), etap kompetencji podstawowej, czyli etap dojrzewania językowego (do ok. 12. roku życia) oraz etap kompetencji docelowej, bliski poziomowi języka człowieka dorosłego (ok. 18. roku życia)<sup>9</sup>.

Kompetencja językowa zakorzeniona jest w szeroko rozumianym kontekście społeczno-kulturowym i wymaga znajomości wytworów nauki, kultury i sztuki. Nie może być zatem traktowana instrumentalnie, wyłącznie jako umiejętności o charakterze czysto technicznym. Za pomocą znaków, z których składa się język, dziecko wprowadzane jest w obszar kultury i określonych znaczeń dla niej charakterystycznych. Wtajemniczanie dzieci w świat pisma dokonuje się od narodzin, wymaga jednakże intensywnej obecności dorosłych, którzy powinni im te konteksty przybliżyć i objaśnić. Stają się oni jednocześnie towarzyszami i kreatorami dziecięcych odkryć w zakresie języka oraz jego funkcji i struktury, niosącymi im pomoc w opanowaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie pisma i w określonej przestrzeni kulturowej. Niezbędne jest więc tworzenie początkującym czytelnikom bogatego środowiska językowego, umożliwiającego dynamiczne obcowanie ze słowem pisanym oraz interakcje z osobami posługującymi się czytaniem<sup>10</sup>. Zatem ro-

<sup>7</sup> M. Rachid Chebab, *6 milionów Polaków poza kulturą pisma*, „Gazeta Wyborcza” 2015, 23 I.

<sup>8</sup> I. Konopnicka, A. Konopnicki, *Kultura czytelnicza...*, *op. cit.*

<sup>9</sup> cyt. za: K. Kuszak, *Kompetencje językowe uczniów klas młodszych szkoły podstawowej*, [w:] *Dziecko w szkolnej rzeczywistości*, (red.) H. Sowińska, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2011, s. 173.

<sup>10</sup> K. Lubomirska, *Wczesne wprowadzanie dziecka w świat pisma – perspektywa wciąż zaniedbana*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2013, nr 1; *Obywatel czytelnik*, Rozmowa A. Stańczuk z I. Koźmińską – szefową Fundacji „Cała Polska Czyta Dzieciom”, „Wysokie Obcasy”, 25 stycznia 2014, s. 24-26.

rozumienie kontekstu społeczno-kulturowego to po prostu warunek w pełni świadomego oraz poprawnego posługiwania się językiem.

Dostosowanie edukacji do zadań stawianych przez dokonującą się rewolucję naukowo-techniczną i informacyjną nakazuje definitywne odejście od dominującego wciąż werbalizmu oraz encyklopedycznego i kumulatywnego modelu kształcenia, polegającego na gromadzeniu – najczęściej w sposób mechaniczny – gotowej wiedzy. O wiele skuteczniejszym sposobem chroniącym uczniów przed analfabetyzmem funkcjonalnym jest doskonalenie umiejętności językowej w toku rozwiązywania licznych problemów, których istotą jest praktyczne wykorzystywanie zdobywanej wiedzy. Towarzyszące jej myślenie krytyczne oraz kreatywność z pewnością doprowadzą uczniów do radzenia sobie w różnorodnych, najczęściej nieprzewidzianych sytuacjach życiowych.

Jeśli chodzi o proces doskonalenia umiejętności czytania, niezbędne jest zarzucenie wciąż obecnego w świadomości nauczycieli założenia o etapowym charakterze nauki czytania, w czasie której stopniowo dokonuje się „wchodzenie” na odrębne jakościowo szczeble: najpierw techniczny, następnie semantyczny, na krytyczno-twórczym aspekcie kończąc (choć nie zawsze!). Aspekty te wzajemnie się warunkują, toteż winny się przenikać. Niezbędne jest więc odejście od faworyzowania zabiegów w zakresie rozwijania technicznego aspektu czytania, a nasilenie ćwiczeń rozwijających aspekt semantyczny oraz krytyczno-twórczy, jako że one decydują o jakości i sensie czytania<sup>11</sup>.

„Dopiero przeżycie tekstu, jego interpretacja, powiązanie z osobistym doświadczeniem i wpisanie świat osobistych znaczeń stanowi czytanie w pełnym tego słowa znaczeniu (...). Sprowadzenie sztuki czytania do poziomu czysto technicznej umiejętności wielu uczniom nie pozwoli już nigdy doświadczać głębszych sensów czytania, a niejednokrotnie pozbawi ich zdolności wnikania nawet w najprostsze znaczenia zawarte w tekście pisanym”<sup>12</sup>.

Jak wykazały nasze badania, uczniowie klasy III, poproszeni o przybliżenie istoty oraz wartości czytania, bardzo rzadko odwoływali się do rozumienia tekstu, czyli wydobycia i wyobrażenia sobie sensu treści w nim zawartych, do tego, co w nim interesujące, piękne i fascynujące, a więc do „uruchamiania” i pobudzania fantazji, ciekawości, myślenia twórczego, do refleksji i wyrażania własnej oceny, a nade wszystko do możliwości doznawania przyjemności, wzruszeń, nieraz lęku, a więc do odczuwania i przeżywania. Dzieci zwyczajnie nie zdają sobie sprawy z tego, że czynności czytania aktywizują życie wewnętrzne czytelnika i całą jego osobowość (tzw. czytanie emocjonalne, dla przeżyć, interioryzacja jako przyjmowanie tekstu, czytanie autoteliczne)<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> A. Brzezińska, *Gotowość do czytania i pisanie*, [w:] *Czytanie i pisanie – nowy język dziecka*, (red.) A. Brzezińska, WSiP, Warszawa 1987; D. Klus – Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, Wyd. Harmonia Universalis, Gdańsk 2013; E. Malmquist, *Nauka czytania w szkole podstawowej*, WSiP, Warszawa 1982.

<sup>12</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, WSiP, Warszawa 2005, s. 55.

<sup>13</sup> G. Kapica, *Czytaj dużo, będziesz wielki*, [w:] *W trosce o edukację i kulturę*, (red.) M. Duczmal, Z. Jasiński, Wyd. WSZiA w Opolu i Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2020, s. 339-353.

I tu zadajmy pytanie: czy dzieci w młodszym wieku szkolnym naprawdę nie są w stanie zrozumieć i zgłębić następujących, jakże istotnych walorów czytania?: „Czytanie umożliwia lepiej rozumieć siebie, innych i świat; więcej wiedzieć, głębiej czuć i przeżywać, być bliżej ludzi, sprawniej mówić, więcej widzieć (wyobraźnią), rozwijać fantazję, znaleźć źródło siły i wartości, być twórczym, działać – myślarz; (...) czytanie czyni człowieka nowoczesnym, otwiera na świat”<sup>14</sup>.

Można zatem sądzić, że część nauczycieli oraz rodziców nigdy nie rozmawiała z dziećmi na temat istoty czytania, nie rozwijała ich świadomości pod kątem sztuki czytania jako wartości polegającej na wydobywaniu z tekstu tkwiącego w nim ogromu bogactwa, na inspirowaniu do działań, a co za tym idzie – nie starała się odpowiednio przygotować ich sfery emocjonalno-motywacyjnej do ukształtowania pozytywnego nastawienia do czytania oraz do książki jako źródła przeżyć, ani potrzeby czytania, ani zamiłowań czytelniczych.

Istnieje obawa, że kilkuletni trening w instrumentalizacji czytania i sprowadzania go do poznania czysto technicznej umiejętności wielu uczniom nie pozwoli już nigdy doświadczać głębszych sensów czytania, a niejednokrotnie pozbawi ich zdolności wnikania w najprostsze znaczenia zawarte w tekście pisanym i nie doprowadzi do wyrobienia potrzeby czytania, ani zainteresowań i zamiłowań czytelniczych<sup>15</sup>.

Jak wykazały badania dotyczące procesu nauki czytania dzieci, ważną rolę odgrywa wiek jej rozpoczynania. Okazało się, że może on obejmować już lata niemowlęce. Warunkiem są tylko metody i środki dydaktyczne odpowiednio dostosowane do specyfiki psychiki małego dziecka. Niezbyt znane są wyniki tego rodzaju badań. Warto przytoczyć tu jeden z kluczowych wniosków autorstwa G. Domana i J. Doman – ich prekursorów: „Im wcześniej dziecko czyta, tym więcej ma szansę przeczytać i tym lepiej będzie czytało (...). I tylko dlatego dzieci stają się wybitne, ponieważ nauczyliśmy je czytać w bardzo młodym wieku”<sup>16</sup>.

Znaczną część komentarzy dotyczących czytania należałoby przytoczyć także w odniesieniu do procesu rozwijania u młodszych uczniów umiejętności pisania i mówienia. I tu zaniedbywany jest aspekt pragmatyczno-twórczy, a nadmiernie eksponowany aspekt techniczny oraz traktowanie tych aspektów jako kolejnych etapów nauczania. W takim ujęciu dziecięcą sztukę pisania i mówienia pozbawia się znaczenia osobotwórczego, gdyż nie cechuje jej aktywność intelektualna ani ekspresyjność, kreatywność i refleksyjność, ani tym bardziej indywidualność<sup>17</sup> (D. Klus-Stańska, M. Nowicka, 2005, s. 57-92; K. Kuszak 2011, 190-203; J. Uszyńska-Jarmoc, B. Dudel, M. Głowska-Sołdatow 2013).

<sup>14</sup> Z. Rudzińska, *Wyberzmy czytanie!*, „Życie Szkoły” 2007, nr 5, s. 37.

<sup>15</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, WSiP, Warszawa 2005, s. 41-43.

<sup>16</sup> G. Doman, J. Doman, *Jak nauczyć małe dziecko czytać. Cicha rewolucja*, Wyd. Excalibur, Bydgoszcz 1992, s. 101, s. 93.

<sup>17</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy...*, *op. cit.*, WSiP, Warszawa 2005, s. 57-92; K. Kuszak, *Kompetencje językowe...*, *op. cit.*, s. 190-203; J. Uszyńska-Jarmoc, B. Dudel, M. Głowska-Sołdatow.

„Źródłem niedomagań nauki pisania w szkole jest przewaga kategorii poprawności (...), która w sposób nieuprawniony zastępuje znacznie szerszą kategorię jakości pisania, (jaką jest tworzenie tekstu). Dopiero ta ostatnia przesądza o rzeczywistych kompetencjach jednostki i roli, jaką pisanie może odegrać w jej życiu”<sup>18</sup>.

Rozwijanie sztuki mówienia wymaga zmian w stylu prowadzenia ćwiczeń językowych, rozszerzenia i wzbogacenia dość ubogiej, monotonnej oferty w zakresie sytuacji komunikacyjnych. Zaliczyć tu można m. in. ograniczenie dominującej pogadanki, odejście od nadmiernego egzekwowania poprawności językowej i dopuszczenie tzw. języka osobistego uczniów, wdrażanie ich do dyskusji, do wyrażania własnych poglądów, opinii czy stanów emocjonalnych, przy jednoczesnym rugowaniu zbyt często stosowanego modelu „pytanie-odpowiedź”<sup>19</sup>.

Oferta sytuacji sprzyjających mówieniu winna cechować się różnorodnością w wielu zakresach: leksykalnym, stylistycznym, społecznym, kulturowym, pragmatycznym, osobistym. Tymczasem obserwujemy „jaskrawy kontrast między potencjalnym bogactwem języka a wąską, monotonną oraz jednowariantową sytuacją mówienia”<sup>20</sup>.

### **Inicjacja literacka wstępem do kultury czytelniczej**

Fundamenty kultury czytelniczej już od najwcześniejszych lat życia jednostki budowane są na bazie inicjacji literackiej. Określamy ją jako ogół działań edukacyjnych zmierzających do ukształtowania u dziecka potrzeby obcowania z książką i z literaturą w ogóle. To także dążenie do stworzenia u dziecka silnej motywacji do czytania i uczynienie z niego atrakcyjnego i przyciągającego aktu. Przejawia się to w przyjemności czytania, doznawania przeżyć emocjonalnych, zdobywania wiedzy, a nawet w potrzebie snucia marzeń.

Inicjacja literacka to zagadnienie kluczowe dla edukacji, bowiem opanowanie sztuki czytania i pisania i wyrobienie odpowiedniego emocjonalnego stosunku do tych umiejętności warunkują całą karierę edukacyjną i życiową człowieka. Należy zatem uczynić wszystko, by już od wczesnego dzieciństwa zapewnić dzieciom warunki dla rozwijania ich kultury czytelniczej. „We wczesnym okresie życia dziecko nie przejawia samoistnych potrzeb czytelniczych (...) Człowiek nie rodzi się czytelnikiem. Staje się nim dopiero w trakcie wrastania w jakąś konkretną kulturę (...) Pojawienie się potrzeb czytelniczych nie jest zjawiskiem samorzutnym, spontanicznym, autonomicznym, lecz dopiero uwieńczeniem procesu inicjacji literackiej”<sup>21</sup>.

Składniki współczesnej inicjacji literackiej, wdrażającej do czytelnictwa:

---

(red.), *Rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów w procesie edukacji wczesnoszkolnej*, Impuls, Kraków 2013.

<sup>18</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy...*, op. cit., WSiP, Warszawa 2005, s. 92.

<sup>19</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy...*, op. cit., WSiP, Warszawa 2005, s. 93-124; K. Kuszak, *Kompetencje językowe ...*, op. cit., s. 177-190.

<sup>20</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy...*, op. cit., WSiP, Warszawa 2005, s. 115.

<sup>21</sup> J. Papuzińska J., *Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, WSiP, Warszawa 1988, s. 10.

- wczesne wprowadzenie literatury, książki, czasopisma, informacji do świata dziecka, sięgające drugiego, a nawet pierwszego roku życia;
- wprowadzenie akcentów ludycznych do zajęć czytelniczych;
- nastawienie na tworzenie pozytywnej motywacji do czytania i lektury;
- dążenie do zniesienia barier psychicznych i społecznych między słowem drukowanym a dziećmi z różnych środowisk;
- angażowanie środowiska rodzinnego w proces inicjacji literackiej;
- traktowanie alfabetyzacji w powiązaniu z całokształtem inicjacji jako części szerszego procesu, w którym recepcja łączy się z ekspresją, a wszystkie media prezentowane są w sposób jednakowo atrakcyjny i żywy;
- projektowanie działań kompensacyjnych wobec tzw. syndromu nieczytania<sup>22</sup>.

Decydujące znaczenie mają tu zabiegi edukacyjne podejmowane w środowisku rodzinnym, szkolnym i pozaszkolnym. Znaczącą osobą jest tu niewątpliwie nauczyciel, często przy współudziale bibliotekarza, którzy powinni być dobrymi znawcami teoretycznych i praktycznych zagadnień z zakresu edukacji literackiej i kulturowej dzieci.

„Dobrze prowadzona w okresie wczesnoszkolnym edukacja czytelnicza gwarantuje rzetelne przygotowanie do dalszych etapów kształtowania kultury literackiej, niejednokrotnie zaś, wyzwalając silne przeżycia, emocje, całe bogactwo uczuć, ekspresję twórczą, pozwala dziecku czerpać z książek i innych materiałów czytelniczych oraz wyobrażeniowych radość i wiedzę, a także tak istotne w życiu wartości uniwersalne”<sup>23</sup>.

Powyższe słowa to jakby motto, nawiązujące wprost do znanej wypowiedzi J. Conrada: „Autor pisze tylko jedną połowę książki. O drugą połowę musi zatroszczyć się sam czytelnik”<sup>24</sup>. Bo tę drugą połowę sami „powołujemy do życia” dzięki bogactwu swej wyobraźni i uczuciowemu zaangażowaniu, czyli miłości do czytania oraz do książki. W taki właśnie sposób swoje zamiłowania czytelnicze opisuje O. Lagercrants. A tak oto te zamiłowania realizował ks. Adam Boniecki: „Mój dom jest tam, gdzie moja biblioteka. Zakochałem się w jakimś miejscu dopiero, gdy poukładałem książki”<sup>25</sup>.

Opanowanie, już w dzieciństwie, umiejętności czytania otwiera nowy okres w życiu emocjonalnym człowieka. „Czytanie jest pokarmem dla umysłu i duszy dziecka, tak jak jedzenie jest pokarmem dla jego ciała (...) Trzeba rozkochać dzieci w książkach, aby dostrzegły w nich sens i miały chęć samodzielnie je czytać (...) Istnieje duże prawdopodobieństwo, że jeśli dziecko nie wyniesie z wczesnego dzieciństwa żadnych miłych doświad-

<sup>22</sup> J. Papuzińska, *Inicjacje literackie...*, op. cit., s. 26-28.

<sup>23</sup> J. Konopnicka, *Edukacja czytelnicza dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013, s. 29.

<sup>24</sup> O. Lagercrants, *O sztuce czytania i pisania*, Czuły Barbarzyńca Press, Warszawa 2011, s. 8.

<sup>25</sup> *Książki, w które wierzę*, Rozmowa G. Jankowicza z ks. A. Bonieckim, „Tygodnik Powszechny” 2015, nr 51-52.



czeń czytelniczych (...) czytanie będzie mu się kojarzyć z przykrym obowiązkiem, frustracją i nudą”<sup>26</sup>.

Wielu nauczycieli, realizując program początkowej nauki czytania i pisania, często bezkrytycznie i bezrefleksyjnie odnosi się do jego wytycznych i założeń. Do głównych słabości o charakterze metodycznym należą: nadmierne eksponowanie aspektu technicznego, preferowanie czytania głośnego, często mechanicznego pisania oraz zubażanie aspektu semantycznego, co prowadzi do blokowania u uczniów krytycyzmu interpretacyjnego oraz osobistego, twórczego przetwarzania tekstu<sup>27</sup>.

Prawdą jest i to, że w systemie oświaty naszego kraju proces alfabetyzacji dzieci nigdy nie był traktowany priorytetowo. Na jego rzecz nie pracują specjalnie powołane instytucje, które wspomagałyby nauczycieli przedszkola i klas początkowych, a tym bardziej rodziców.

Na uwagę zasługuje obowiązujący w USA od roku 2002 projekt pn. *Reading First*. Przewiduje on systemowe i kompleksowe rozwiązywanie problemów związanych z realizacją przyjętej centralnie strategii procesu alfabetyzacji dzieci do 7-8 roku życia. Obejmuje też staranne (oparte na rzetelnych badaniach naukowych) kreowanie programów nauki czytania, podręczników, materiałów dydaktycznych, prowadzenie specjalistycznego przygotowania nauczycieli, współpracę placówek oświatowych ze środowiskiem rodzinnym dzieci, a także całą strategię związaną z diagnozą i ewaluacją dziecięcych osiągnięć w czytaniu<sup>28</sup>.

W Wielkiej Brytanii natomiast duży nacisk kładzie się na przygotowanie rodziców do wspierania nauki czytania i pisania swoich dzieci. Mogą oni uczestniczyć w licznych specjalnych kursach adresowanych do całych rodzin. Np. w latach 1991-2004 wzięło w nich udział ponad 2,4 mln. osób. Kursy te są organizowane przez szkoły, placówki opieki nad dzieckiem oraz liczne instytucje podległe lokalnym władzom oświatowym<sup>29</sup>.

Zainteresował nas także pomysł A. Halickiej, bibliotekarki w Konstancinie-Jeziornie, polegający na samodzielnym tworzeniu przez dzieci elektronicznych książek (audiobooków) dla przedszkolaków. To godny naśladowania przykład wykorzystania najnowszych technologii w edukacji w procesie inicjacji literackiej dzieci. Autorzy wymyślony przez siebie tekst dzieła zapisują, poddają korekcie, nagrywają, a następnie czytają na głos dzieciom w okolicznych przedszkolach. Dotychczas na swym portalu biblioteka w Konstancinie opublikowała ponad 170 książek<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> I. Koźmińska, E. Olszewska, *Wychowanie przez czytanie*, Świat Książki, Warszawa 2010, s. 107, 72 i 88.

<sup>27</sup> D. Klus-Stańska, M. Nowicka, *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, Wyd. Harmonia Universalis, Gdańsk 2013.

<sup>28</sup> S. Jabłoński, *Poziom umiejętności czytania...*, *op. cit.*, s. 69-70.

<sup>29</sup> K. Lubomirska, *Wczesne wprowadzenie...*, *op. cit.*, s. 41-42.

<sup>30</sup> *A gdyby dzieci same pisały sobie książki?*, „Gazeta Wyborcza” 29 I 2013, s. 16.

Inicjację literacką niezwykle cenił również twórca Microsoftu i jeden z najbogatszych ludzi na świecie – Bill Gates, który stwierdził: „Oczywiście, że moje dzieci będą miały komputery. Ale najpierw będą książki”<sup>31</sup>.

Kończąc rozważania dotyczące inicjacji literackiej, należałoby podkreślić konieczność rozszerzenia poczynań edukacyjnych obejmujących złożoną problematykę organizowania różnorodnych kontaktów dzieci z dziełami literackimi – i to nie tylko w postaci tradycyjnego tekstu drukowanego, ale i w formie spektaklu teatralnego, telewizyjnego, adaptacji filmowej czy słuchowiska radiowego. Poczynania te stanowią bowiem trzon wychowania literackiego oraz kulturalnego<sup>32</sup>.

### **Lokalny system zbiegów proczytelniczych**

Jak już stwierdziliśmy, opanowanie sztuki czytania i pisania, a następnie troska o czytelnictwo to procesy tworzenia zarówno ważnego samego w sobie zasobu społeczeństwa, jak i podstaw rozwoju innych ważnych kompetencji, zatem powinny być one przedmiotem troski ogółu. Badając ich poziom, określamy nie tylko aktualną jakość tych ważnych zasobów społecznych i pośrednio poziomu kultury czytelniczej, ale szacujemy również potencjał rozwoju społeczeństwa w przyszłości. By zapobiec niepowodzeniom, niezbędne jest wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, a także dorosłych, podnoszenie poziomu umiejętności komunikacyjnych obywateli oraz poszerzanie u nich świadomości własnych działań. Oznacza to troskę o tworzenie każdemu Polakowi warunków sprzyjających rozwojowi osobistemu, determinującemu pełną partycypację w życiu społecznym. Można się spodziewać, że zdrowe społeczeństwo będzie za pomocą swych instytucji podejmować racjonalne działania, zmierzające do pełnego rozwoju kompetencji językowej, a efekcie – kultury czytelniczej.

W najnowszych poglądach na edukację literacką i kulturalną dzieci i młodzieży (a także dorosłych) istotne jest hasło uczynienia lektury „sprawą wszystkich”. Znaczy ono, że obok doświadczeń literackich, polegających na kontakcie z literaturą piękną, wyzwaniem naszych czasów jest wczesne zapoznanie czytelników z użytkowymi aspektami pisma (czasopisma) oraz korzystanie z informacji wszechobecnej w mediach.

Realizacja lokalnej kampanii edukacyjnej w trosce o wysoki poziom kultury czytelniczej w środowiskach lokalnych wymaga odpowiednich nakładów finansowych ze strony władz oraz szeregu skoordynowanych zabiegów społecznych i edukacyjnych ze strony wielu instytucji, a przede wszystkim organizacji pozarządowych.

Niezbędne jest zatem powołanie jednostki organizacyjnej, swoistego „sztabu”, który nakreśliłby plan i program działań, a następnie nadzorowałby ich realizację. Punktem wyjścia z pewnością byłoby pozyskanie współpracowników oraz współrealizatorów, którzy wyraziliby gotowość do współdziałania. Byłyby to osoby reprezentujące liczne w środowi-

<sup>31</sup> cyt. za: I. Koźmińska, E. Olszewska..., *op. cit.*, s. 196.

<sup>32</sup> I. Konopnicka, *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 33.

sku lokalnym instytucje i organizacje na co dzień zajmujące się problemami edukacji dzieci i młodzieży, współpracujące z rodzicami oraz innymi osobami, których działania, tylko częściowo, korelują z zagadnieniami wychowawczymi.

Zakładamy, że kampanię będziemy realizować dwutorowo:

- działania według opracowanej zmodernizowanej strategii alfabetyzacji oraz inicjacji czytelniczej dzieci od 1 do 11 roku życia i młodzieży – do pełnoletności;
- aktywizacja dorosłych w zakresie podnoszenia poziomu ich kultury czytelniczej.

Jej celem głównym jest intensyfikacja działań w celu podniesienia poziomu kultury czytelniczej lokalnego społeczeństwa, a więc osób zamieszkałych oraz zatrudnionych w granicach wyznaczonego przez nas terytorium działania.

Proponujemy, by adresatami kampanii były dzieci, ich rodzice, dziadkowie, krewni, kadra kierownicza oraz nauczyciele przedszkoli i wszystkich typów szkół oraz pozostali niewymienieni tu mieszkańcy.

Do instytucji, w których będą prowadzone działania, zaliczyć należałoby: żłobki, przedszkola, szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, świetlice szkolne i pozaszkolne, domy kultury dzieci i młodzieży, biblioteki, uniwersytety dziecięce, ośrodki pracy pozalekcyjnej, obiekty zabawowe i sportowe, drużyny zuchowe i harcerskie, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, szpitalne oddziały dziecięce, prewentoria oraz sanatoria czy dziecięce ośrodki wypoczynkowe. Do pozostałych osób dorosłych możemy dotrzeć także poprzez biblioteki, księgarnie, domy kultury, świetlice, kluby, stowarzyszenia, zrzeszenia, a także ich miejsca pracy i wypoczynku. Z tych instytucji rekrutować można współpracowników, realizujących proponowane przez „sztab” określone działania. W miarę możliwości powinny one mieć charakter ciągły, systematyczny, a nie bazować wyłącznie na doraźnych, sporadycznych akcjach.

Nie sposób wyliczyć tu ogromu projektów, przedsięwzięć, pomysłów, zadań, akcji, pojedynczych działań i aktywności, które powinny i mogłyby się znaleźć się w programach funkcjonowania wielu instytucji rządowych i samorządowych i złożyć się na całość kształt całej kampanii. Moglibyśmy im poświęcić nawet oddzielną publikację.

Poniżej, w wielkim skrócie, nakreśliliśmy najbardziej pożądane przedsięwzięcia, które powinny objąć określonych przez nas odbiorców.

I. Działania zmierzające w kierunku modernizacji i intensyfikacji procesu nabywania przez dzieci sztuki czytania, pisania i mówienia oraz ich inicjacji czytelniczej. Zagadnieniami tymi powinniśmy zainteresować wychowawczynie w żłobkach, nauczycielki i nauczyciele przedszkoli, klas początkowych, polonistów, a także wszystkich rodziców i dziadków czy innych krewnych dzieci z tych instytucji wychowawczych.

II. Zwiększenie troski o edukację teoretyczną i metodyczną studentów pedagogiki ze specjalnością edukacji opiekuńczej, społecznej, przedszkolnej i wczesnoszkolnej w uczelniach pedagogicznych, obejmującej zagadnienia alfabetyzacji dzieci, inicjacji czytelniczej i kultury czytelniczej (np. w Raciborzu – w Akademii Nauk Stosowanych – wydzielenie w programach studiów osobnego przedmiotu z tego zakresu, zwrócenie uwagi na szersze i mocniejsze powiązanie teorii z praktyką pedagogiczną).

III. Zainteresowanie niniejszą problematyką pozostałych nauczycieli, wychowawców instruktorów, pracowników instytucji wychowawczych w wymienionych wyżej placówkach edukacji pozaszkolnej.

IV. Skierowanie intensywnych działań w stronę dorosłych, organizowanie kursów, odczytów w celu uświadomienia im roli i znaczenia wysokiego poziomu umiejętności czytania i pisania dla ich własnej kariery edukacyjnej i życiowej oraz ich dzieci. Systematyczne organizowanie zebrań, seminariów, kursów, warsztatów, konsultacji, imprez. Kierowanie w ich stronę odpowiednich źródeł wiedzy, materiałów dydaktycznych, opracowań, ulotek oraz opracowanych specjalnych artykułów w miejscowej prasie czy audycji w telewizji lokalnej.

V. Wzmocnienie roli biblioteki głównej (i jej oddziałów) oraz bibliotek szkolnych jako lokalnych centrów dostępu do wiedzy i kultury. Opracowanie przez te placówki własnych projektów i programów uatrakcyjniających kontakty z dziećmi, z młodzieżą, z rodzicami, a także z pozostałymi dorosłymi czytelnikami.

VI. Działania podejmowane przez władze lokalne: okresowe reklamowanie czytelnictwa i zagadnień kultury czytelniczej na billboardach, banerach, w środkach masowej komunikacji (w autobusach, pociągach), na dworcach, przystankach, w placówkach administracyjnych (urząd miasta, starostwo), poprzez kąciki bezpłatnych książek oraz czasopism w bankach, w urzędach pocztowych, w szpitalach, aptekach, przychodniach, poradniach, a nawet w supermarketach i sklepach czy w restauracjach, klubach i barach. Przykładowe imprezy, które mogą być organizowane w przestrzeni miejskiej: kiermasze, loterie, festiwale książek, korowody literackie, konkursy czytelnicze, recytatorskie, spotkania z pisarzami, poetami, wieczornice, imprezy teatralne, nakręcanie filmów, tworzenie audiobooków, improwizacje teatralne o tematyce czytelniczej w wykonaniu miejscowych aktorów, bale literackie, edycje twórczości lokalnych autorów, a nawet czytanie w domach samotnym seniorom.

Kompleksowa procedura kampanii powinna przewidywać także ewaluację działań i ich skuteczności, łącznie z diagnozą oczekiwań respondentów oraz ich ewentualną realizację.

### **Refleksje końcowe**

Przekształcająca się w szybkim tempie rzeczywistość wymaga od nas niestandardowego oraz elastycznego myślenia i działania. Ponieważ wiedza jest dziś powszechnie dostępna, o wiele ważniejsze są różnorodne kompetencje, pozwalające współczesnemu człowiekowi sprostać skomplikowanym zadaniom, których rozwiązywanie może dokonywać się wyłącznie na drodze nieschematycznych, niekonwencjonalnych metod.

Do kompetencji kluczowych należy kompetencja językowa, kształtująca naszą osobowość, rzutująca na całokształt życia społecznego, jako że odpowiedzialna jest za międzyludzkie porozumiewanie się. Decyduje bowiem o odbiorze i rozumieniu wszelkich komunikatów o charakterze społecznym oraz kulturowym. Jej fundamentem, czego próbowaliśmy dowieść, jest sztuka czytania

Krzysztof Varga, dokonując na łamach „Newsweeka” pochwały czytania, określa tę umiejętność jako „drogę do niepodległości intelektualnej, do wolności samodzielnego myślenia, oraz uwrażliwiania na innych (...) Czytanie rozwija nas intelektualnie, wzmacnia nasze kompetencje osobiste, kulturowe, uczy krytycznego myślenia, ale co najważniejsze – uczy nas nieufności w stosunku do prawd objawionych, dogmatów, do jedynie słusznych poglądów politycznych, a więc uodparniania na demagogię i populizm, ukazuje skomplikowanie świata i nierzadką dwoistość natury ludzkiej (...) Propagując czytanie, powinniśmy budować społeczeństwo ludzi wolnych”<sup>33</sup>.

Tak postrzegana sztuka czytania to podstawowa determinanta skuteczności procesu kształtowania wysokiego poziomu kultury czytelniczej w społeczeństwie.

Obecnie niemal w każdym państwie troska o poziom kultury czytelniczej jest priorytetem, jako że czytanie to potężny stymulator rozwoju nie tylko osobowości jednostek, ale i całych społeczeństw. „Naród, który mało czyta, mało wie. Naród, który mało wie, podejmuje złe decyzje – w domu, na rynku, w sądzie, przy urnach wyborczych (...). Niewykształcona większość może przegłosować wykształconą mniejszość. To bardzo niebezpieczny aspekt demokracji”<sup>34</sup>.

Można sądzić, że w obecnej atmosferze politycznej istnieje wola społeczna, by podjąć próbę intensyfikacji i unowocześnienia systemu wspierania kultury czytelniczej oraz kultury w ogóle.

A na koniec dodajmy jeszcze znane słowa profesora Jana Szczepańskiego: „Naród, który nie dba o oświatę, podcina korzenie swojej egzystencji”.

## Bibliografia

1. *A gdyby dzieci same pisały sobie książki?*, „Gazeta Wyborcza” 29 I 2013.
2. Brzezińska A., *Gotowość do czytania i pisania*, [w:] *Czytanie i pisanie – nowy język dziecka*, (red.) A. Brzezińska, WSiP, Warszawa, 1987.
3. Doman G., Doman J., *Jak nauczyć małe dziecko czytać. Cicha rewolucja*, Wyd. Excalibur, Bydgoszcz 1992.
4. Flaubert G., cyt. za: A. Manguel, *Historia czytania*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2023.
5. Jabłoński S., *Poziom umiejętności czytania i pisanie jako wskaźnik zdrowia psychicznego*, „Edukacja” 2009, nr 2.
6. Jachimczak B., *Badania czytelnictwa czy kultury czytelniczej społeczeństwa?*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 1.
7. Kapica G., *Kształtowanie kompetencji językowych młodszych uczniów w kontekście zapobiegania analfabetyzmowi funkcjonalnemu*, [w:] *Edukacja dziecka wobec wyzwań i zagrożeń ponowoczesności*, (red.) C. Langier, K. Śleziński, Wyd. Kolegium Nauczycielskiego w Bielsku-Białej, Bielsko Biała – Katowice – Kraków 2014.
8. Kapica G., *Czytaj dużo, będziesz wielki*, [w:] *W trosce o edukację i kulturę*, (red.) M. Duczmal, Z. Jasiński, Wyd. WSZiA w Opolu i Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2020.

<sup>33</sup> K. Varga, *Pochwała czytania*, „Newsweek” 5-11 lipca 2021, s. 78-81.

<sup>34</sup> I. Koźmińska, E. Olszewska, *Wychowanie...*, *op. cit.*, s. 28.

9. Klus-Stańska D., Nowicka M., *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, WSiP, Warszawa 2005.
10. Klus-Stańska D., Nowicka M., *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, Wyd. Harmonia Universalis, Gdańsk 2013.
11. Konopnicka I., *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006.
12. Konopnicka I., *Edukacja czytelnicza dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013,
13. Konopnicka I., Konopnicki A., *Kultura czytelnicza. Literatura jako medium nawiązywania relacji*, Referat wygłoszony podczas II Seminarium czasopisma naukowego EUNOMIA nt. Współczesny samorząd a organizacje pozarządowe, Racibórz, Akademia Nauk Stosowanych, 27 X 2023.
14. Koźmińska I., Olszewska E., *Wychowanie przez czytanie*, Wyd. Świat Książki, Warszawa 2011.
15. *Książki, w które wierzę*, Rozmowa G. Jankowicza z ks. A. Bonieckim, „Tygodnik Powszechny” 2015, nr 51-52.
16. Kuszak K., *Kompetencje językowe uczniów klas młodszych szkoły podstawowej*, [w:] *Dziecko w szkolnej rzeczywistości*, (red.) H. Sowińska, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2011.
17. Lagercrantz O., *O sztuce czytania i pisania*, Czuły Barbarzyńca Press, Warszawa 2011.
18. Lubomirska K., *Wczesne wprowadzanie dziecka w świat pisma – perspektywa wciąż zaniedbana*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2013, nr 1.
19. Malmquist E., *Nauka czytania w szkole podstawowej*, WSiP, Warszawa 1982.
20. *Obywatel czytelnik*, Rozmowa A. Stańczuk z I. Koźmińską – szefową Fundacji „Cała Polska Czyta Dzieciom”, „Wysokie Obcasy”, 25 stycznia 2014, s. 24-26.
21. Papuzińska J., *Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, WSiP, Warszawa 1988.
22. Papuzińska J., *Książki, dzieci, biblioteka*, WSiP, Warszawa 1992.
23. Rachid Chebab M., *6 milionów Polaków poza kulturą pisma*, „Gazeta Wyborcza” 2015, 23 I.
24. *Rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów w procesie edukacji wczesnoszkolnej*, (red.) J. Uszyńska-Jarmoc, B. Dudel, M. Głoskowska-Sołdatow, Impuls, Kraków 2013.
25. *Stan czytelnictwa książek w roku 2022 w Polsce w drugim roku pandemii (2021-2022)*, Biblioteka Narodowa, <https://lustrbiblioteki.pl/2023/04> [dostęp 1 marca 2024].
26. Rudzińska Z., *Wyberzmy czytanie!*, „Życie Szkoły” 2007, nr 5.
27. *Szwecja czyta. Polska czyta*, (red.) K. Tubylewicz, A. Diduszko-Zyglewska, Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
28. Varga K., *Pochwała czytania*, „Newsweek”, 5-11 lipca 2021.
29. Więk A., *Kształtowanie kultury czytelniczej: rola biblioteki*, „Poradnik Bibliotekarza” 2016, nr 1.

### Dane kontaktowe

Gabriela Kapica, gmkapica2@wp.pl